



REKOMENDACJE

Fundacji Centrum Badań
Polska-Ukraina dla rządu
Rzeczypospolitej Polskiej
w relacjach z Ukrainą

REDAKCJA NAUKOWA: **A. Lelonek, D. Materniak, R. Runiewicz-Jasińska**



Fundacja Centrum Badań
POLSKA-UKRAINA

Rekomendacje
Fundacji
Centrum Badań
Polska-Ukraina
dla rządu
Rzeczypospolitej
Polskiej
w relacjach
z Ukrainą

- AUTORZY:**
- mgr Dmytro Borysow,**
Ekspert Fundacji Centrum Badań Polska-Ukraina
 - dr Adam Lelonek,**
Członek Zarządu Fundacji Centrum Badań Polska-Ukraina,
Ekspert Fundacji Kazimierza Pułaskiego
 - mgr Piotr Maciążek,**
Redaktor prowadzący Energetyka24.com,
Ekspert i Analityk Defence24.pl
 - mgr Dariusz Materniak,**
Prezes Fundacji Centrum Badań Polska-Ukraina,
 - Agnieszka Piasecka,**
Członek Grupy ds. reformy sądownictwa
Reanimacyjnego Pakietu Reform na Ukrainie,
Współpracownik Fundacji Otwarty Dialog
 - Roman Rak,**
Ekspert Fundacji Centrum Badań Polska-Ukraina,
Kierownik Ośrodka Niezależnego Związku Dziennikarzy Ukrainy
na Obwód Lwowski
 - mgr Daniel Szeligowski,**
Członek Zarządu Fundacji Centrum Badań Polska-Ukraina
- KOMENTARZE
EKSPERTÓW:**
- Karol Bijoś,**
Członek Rady Programowej FMD, koordynator programu
Młodzi Obserwatorzy Wyborów
 - mgr Wojciech Jakóbiak,**
Redaktor Naczelny Portalu BiznesAlert, Ekspert Instytutu
Jagiellońskiego
 - dr Renata Runiewicz-Jasińska,**
Ekspert ds. państw bałtyckich, Kierownik Katedry Prawa i
Stosunków Międzynarodowych UTH
- KOREKTA:** Daniel Szeligowski
- SKŁAD:** Igor Polański



Rekomendacje
Fundacji
Centrum Badań
Polska-Ukraina
dla rządu
Rzeczypospolitej
Polskiej
w relacjach
z Ukrainą

Spis treści

Słowo wstępne	4
Komentarze ekspertów	5
Karol Bijoś	5
Wojciech Jakóbiak	6
dr Renata Runiewicz-Jasińska	7
Rekomendacje dla rządu Rzeczypospolitej Polskiej	8
Polityka zagraniczna	8
Polityka gospodarcza	10
Bezpieczeństwo i energetyka	11
Polityka informacyjna	13
Polityka historyczna	14
Pomoc rozwojowa	15



Słowo wstępne

Nie byłoby przesadą stwierdzenie, że aktualne relacje polsko-ukraińskie należą do najlepszych w historii stosunków bilateralnych obu państw. Polska i Ukraina są dzisiaj suwerennymi i niezależnymi państwami — jest to warto podkreślić choćby dlatego, że w historii obu krajów taki stan niekoniecznie był normą, a w niektórych okresach czasu wręcz należał do sytuacji wyjątkowych. Oba państwa łączy nie tylko deklaracyjna, ale również realna wspólnota interesów oraz szereg wzajemnych współzależności, które można by wyrazić w parafrazie znanego zarówno nad Wisłą, jak i nad Dnieprem, stwierdzenia marszałka Józefa Piłsudskiego, które padło w czasie spotkania z jednym z ojców ukraińskiej niezależności, Semenem Petlurą: „nie ma wolnej Polski bez wolnej Ukrainy — i odwrotnie”.

Dobre stosunki polityczne ostatniego ćwierćwiecza, zarówno pomiędzy głowami państw jak i rządami obu krajów, stały się normą i dobrym zwyczajem, w zasadzie niezależnie od zmian politycznych, często mających (w przypadku Ukrainy) dramatyczny przebieg. Jednak w wielu innych niż polityka dziedzinach należałoby poszukiwać rozwinięcia już istniejących lub znalezienia dodatkowych możliwości współpracy.

Dotyczy to w pierwszej kolejności relacji gospodarczych, które wymagają szczególnej uwagi (zwłaszcza kooperacji w sferze energetyki, kluczowej dla bezpieczeństwa obu państw), jak również współpracy w sferze wojskowej czy kulturalnej, gdzie istniejące inicjatywy mogłyby zostać rozwinięte. Nie można ponadto lekceważyć cały czas istniejących kwestii spornych, takich jak odmienny punkt widzenia na wiele wydarzeń ze wspólnej, często trudnej i tragicznej historii obu narodów — ich zlekceważenie dzisiaj może obrócić się przeciwko Polakom i Ukraińcom w przyszłości, zwłaszcza, że przestrzeń informacyjna jest aktualnie takim samym polem konfliktów, jak każda inna sfera ludzkiej działalności.

Dariusz MATERNIAK

*Prezes Fundacji
Centrum Badań
Polska-Ukraina*

Mając na uwadze powyższe wyzwania, Fundacja Centrum Badań Polska-Ukraina, wraz z grupą wiodących ekspertów, przygotowała zestaw rekomendacji i komentarzy dotyczących poszczególnych sfer aktualnych relacji polsko-ukraińskich. Mamy nadzieję, że pozwolą one na zoptymalizowanie priorytetów współpracy obu państw oraz zwrócenie uwagi na istotne, lecz do tej pory mniej dostrzegane kwestie i problemy.



Komentarze ekspertów

„Często patrzymy na Ukrainę przez pryzmat Polskich dokonań. Należy jednak pamiętać, że w trakcie 25 lat swojej państwowości niepodległa Ukraina przeżyła dwie rewolucje i wojnę. Walka z korupcją znajduje się w jej początkowej fazie, a kryzys ekonomiczny pogłębia się. W takich warunkach wprowadzanie reform jest mocno utrudnione, a ich efekty bardzo bolesne. Ostatnim etapem zmian, zapoczątkowanych w 2014 roku wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi, były wybory samorządowe, które odbyły się w dwóch turach — 25 października i 15 listopada. Skomplikowana ordynacja wyborcza, wprowadzona na dwa miesiące przed wyborami, braki kadrowe oraz braki w aprowizacji, nie stanęły na przeszkodzie w ich przeprowadzeniu. Członkowie komisji wyborczych w wielkim poświęceniu prowadzili drobniawcze procedury liczenia głosów i ich protokołowania, co trwało czasem nawet 20 godzin. Nie odbyło się bez fałszerstw, jednak skala malwersacji oraz poziom „zagrożenia” w kraju nie da się porównać z wcześniejszymi wyborami samorządowymi. Sukcesy w kraju, mogą posłużyć jako karta przetargowa w negocjacjach z partnerami z Zachodu. Jednak zbyt słamazarne reformy czy wprost ich brak zamiast przyciągać, odpychają partnerów i sojuszników wsparcia Ukrainy. Wiele zależy od elity ukraińskiej, która musi się zmobilizować i wyjść poza mentalność wykreowaną po upadku ZSRR. Środowisko międzynarodowe ciągle się zmienia i za rok liczba rządów gotowych do bezapelacyjnego wspierania Ukrainy może drastycznie zmaleć. W tym świetle bardzo pozytywnie należy ocenić odrodzenie inicjatyw obywatelskich na Ukrainie. Rodzące się społeczeństwo obywatelskie ma jeszcze wiele zadań do wykonania, ale to właśnie ono będzie bodźcem przemian. Forum Młodych Dyplomatów, które powstało na fali polskiej integracji z Unią Europejską, i jest silnym przejawem polskiego społeczeństwa obywatelskiego, aktywnie wspiera nowopowstające inicjatywy nad Dnieprem, w tym Ukraińskie Forum Młodych Dyplomatów”.

Karol BIJOŚ

*Członek Rady
Programowej
FMD, koordy-
nator progra-
mu Młodzi
Obserwatorzy
Wyborów*



**Wojciech
JAKÓBIK**

*Redaktor
Naczelny
BiznesAlert,
Ekspert
Instytutu
Jagiellońskiego*

Polski rząd powinien zrestrukturyzować górnictwo, zainwestować w nowe bloki energetyczne i wykorzystać zmiany sektora gazowego do rewizji relacji z rosyjskim Gazpromem. Restrukturyzacja górnictwa oznacza trudne, ale niezbędne reformy, zwiększające efektywność pracy sektora, a co za tym idzie daje nadzieję na sprzedaż polskiego węgla po niższych cenach. Z drugiej strony wiąże się z inwestycją w utrzymanie wydobycia tam, gdzie w przyszłości może to być opłacalne, czyli kupno maszyn, zmianę trybu pracy załogi i inne. Inwestycja w nowe moce wytwórcze jest niezbędna, aby przy założeniu wzrostu zapotrzebowania na energię w kraju możliwe było jej dostarczenie ze źródeł krajowych, a nie z importu. Ten powinien pełnić rolę uzupełniającą wobec własnej wytwórczości gwarantującej bezpieczeństwo energetyczne. Z tego względu rząd musi zdecydować w jakie bloki zamierza inwestować. Pierwsze decyzje już zapadły. Powstaną nowe bloki węglowe, m.in. w Koziencach i Opolu. Ze względu na konieczność realizacji polityki klimatycznej Unii Europejskiej należy w tych kalkulacjach wziąć pod uwagę potrzebę ograniczenia emisji CO₂ z sektora. Uruchomienie gazoportu i powstawanie kolejnych połączeń gazowych, z możliwym gazociągiem do złóż norweskich włącznie, sprawiają, że Polska ma obecnie dużo lepszą pozycję przetargową w relacjach z głównym dostawcą, czyli Gazpromem. Powinna korzystać z okienek negocjacyjnych, by obniżyć cenę i wolumen objęty przymusem zakupu z klauzuli «take or pay» i przygotować się do renegotjacji kontraktu, który kończy się w 2022 roku”.

|| **N**aszym zadaniem jest uświadomić stronę ukraińską w tym, iż należy wyjątkowo strategiczną opieką objąć mniejszość rosyjską na Ukrainie. Wiadomo przecież, iż Ukraina, tak jak państwa bałtyckie, posiada mniejszość rosyjską, którą teraz, na starcie swojej rewolucyjnej transformacji systemowej, powinna przygotowywać i kształtować w kierunku nowej państwowości europejskiej, związanej formalnie z Unią Europejską. Nie zrobiły tego na początku lat 90. XX wieku państwa bałtyckie. Zamiast na ową mniejszość oddziaływać, próbowały ją zwalczać (np. nadając tysiącom Rosjan status apatrydy). Do dzisiaj nie mają do niej zaufania, co jest zresztą poniekąd w ich optyce uzasadnione — istnieje ryzyko rewizjonizmu polityki władzy z końca XX w. ze strony Rosjan zamieszkujących państwa bałtyckie. Spora część rosyjskiej mniejszości na Ukrainie stoi na rozdrożu, w tzw. stanie ambiwalencji tożsamościowej, zwłaszcza osoby z rodzin mieszanych (rosyjsko-ukraińskich). Jeżeli Ukraina zaniedba proces oddziaływania na tę grupę, to pewnym będzie, że rosyjskie «soft power», czyli m.in. rosyjska ekspansja kulturalna na Ukrainie, a zwłaszcza rosyjska «e-kolonizacja» społeczeństwa sieciowego

Nieumiejężna polityka wobec mniejszości rosyjskiej w państwach bałtyckich przestrożę dla Ukrainy

(czyli młodego pokolenia Rosjan mieszkających na Ukrainie), wraz z wykorzystaniem maszyny propagandowej, w pełni zwycięży na tym odcinku. Rosjanie od kilkunastu lat dążą

do stworzenia tzw. jednego rosyjskiego kodu narodowego/genetycznego, czyli «globalnego Rosjanina» — tożsamościowo mocno związanego z Rosją, by w razie potrzeby taki obywatel innego państwa, ale narodowości rosyjskiej, był jej narzędziem politycznym, gospodarczym, czy w innym obszarze życia społecznego. W tym kontekście rosyjskie służby przejmują wzorce aktualnie wykorzystywane ww. kwestii przez terrorystów muzułmańskich, którzy ten model wychowywania narybku ideologiczno-narodowego rozpoczęli kreować już w latach 90. poprzedniego stulecia na terytorium USA, a w Europie na początku XXI wieku (zwłaszcza po 2004 r.). Jest to m.in. jeden z wielu aspektów tzw. narodowej strategii polityki zagranicznej Rosji do roku 2020. Kształtowanie Rosjanina na Ukrainie powinno się zacząć od stworzenia dobrej ustawy o mniejszościach narodowych przez rząd w Kijowie. Wcześniej oczywiście należy stworzyć zapisy konstytucyjne bardzo dyplomatycznie traktujące mniejszości narodowe, językowe oraz etniczne zamieszkujące Ukrainę. Tu jest ogromna szansa dla Polski. Osoby należące do mniejszości rosyjskiej muszą odczuć, że są «chciane» na Ukrainie i że są obdarzane zaufaniem. Jest to trudne w obecnej sytuacji, jednak nie jest niemożliwe wykorzystanie w tym celu faktów i związków historycznych, co mogłoby zneutralizować rosyjski przekaz. Świadomość, iż są oni nierozłączną częścią współczesnego państwa ukraińskiego, docelowo miała by także zobowiązywać ich do przestrzegania reguł współżycia z większością”.

**dr Renata
RUNIEWICZ-
JASIŃSKA**

*Ekspert ds.
państw bałtyckich,
Kierownik
Katedry Prawa i
Stosunków
Międzynarodowych UTH*



Rekomendacje dla rządu Rzeczypospolitej Polskiej

Polityka zagraniczna:

- Głównym wyzwaniem dla polskiego rządu, ale i szerzej — polskiej klasy politycznej, w wymiarze wewnętrznym, jest nieangażowanie polityki zagranicznej w doraźne spory i rozgrywki polityczne o charakterze wewnątrzpaństwowym. Przy braku spójnej polityki informacyjnej zwiększa to ryzyko niepowodzenia prowadzonych i planowanych aktywności w polityce gospodarczej i zagranicznej na odcinku ukraińskim. Pozwala też na zakłócanie procesów decyzyjnych przez czynniki zewnętrzne.
- Kolejnym ważnym wyzwaniem dla Polski w wymiarze polityki zagranicznej jest realizowanie swoich interesów bez antagonizowania partnerów zagranicznych, zwłaszcza tych z Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. Partnerski dialog z Niemcami, który uznać można za jeden z fundamentów funkcjonowania koalicji proukraińskiej w Europie, nie może przysłańać faktu wzmocnienia lobby prorosyjskiego m.in. w Hiszpanii, Włoszech czy Francji. W związku z tym rząd RP powinien bardziej elastycznie realizować swoje cele, także w oparciu o współpracę i porozumienie z krajami sąsiadującymi, państwami Morza Bałtyckiego oraz innymi partnerami, których interesy, nawet krótkoterminowe, sprzyjają realizacji tych polskich.
- W stosunku do Ukrainy należy w końcu doprecyzować interesy i rozbieżności oraz wypracować dyplomatyczne metody łagodnej presji, takie jak granty i dotacje lub ich ewentualne wstrzymanie.
- Pogłębiając współpracę w ramach koncepcji projektu Międzymorza, należy dążyć do minimalizacji ryzyka madziaryzacji Zakarpacia, minimalizowania rosyjskich wpływów w Polsce oraz innych państwach regionu. W tym kontekście szczególną rolę odgrywać mogą inicjatywy w ramach Grupy Wyszehradzkiej (V4), skierowane wobec Ukrainy.
- Polityka wobec mniejszości polskiej na Ukrainie powinna reagować zdecydowanie na wszelkie przejawy dyskryminacji, aczkolwiek jednocześnie popierać integrację polskich środowisk ze społeczeństwem ukraińskim. Z drugiej strony być może istnieje potrzeba standaryzacji wymogów egzaminacyjnych na Kartę Polaka i przyjrzenie się procedurom oraz procesom związanym z jej wydawaniem.



- W bieżącym roku Rada Unii Europejskiej, zgodnie z rekomendacjami Komisji Europejskiej, zaproponuje najprawdopodobniej zmiany prawne pozwalające na wyłączenie Ukrainy z listy państw, których obywatele potrzebują wiz dla celów przyjazdu do strefy Schengen. Zgodnie z oceną Komisji Europejskiej w takiej sytuacji znacznie wzrośnie częstotliwość odwiedzania przez obywateli Ukrainy państw członkowskich Unii Europejskiej. Polska powinna być na to gotowa. Chodzi nie tylko o działania w obszarze dyplomacji, ale także organizacyjno-techniczne. Warto już teraz rozpocząć przygotowania do zwiększenia ilości przejść granicznych na granicy polsko-ukraińskiej oraz przebudowy już tych istniejących, na podstawie porozumień z rządem ukraińskim, zwiększając jednocześnie liczbę zatrudnionych pracowników Straży Granicznej i Służby Celnej na tej części swojej granicy. Modernizacja infrastruktury drogowej na Ukrainie, obok utworzenia nowych przejść granicznych, mogłaby zostać częściowo sfinansowana z kredytu, przyznanego już przez rząd Rzeczypospolitej dla rządu Republiki Ukrainy.
- Warte szczególnego rozważenia jest powołanie po stronie polskiej oraz ukraińskiej instytucji, której celem będzie działanie na rzecz wspólnego dialogu kulturowego i naukowego oraz wymiany młodzieży i ekspertów, na wzór Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia (oraz jego rosyjskiego odpowiednika). Instytucja powinna dysponować środkami finansowymi niezbędnymi przede wszystkim do realizacji wspólnych projektów badawczych, konferencji i seminariów.
- Istotne wydaje się opracowanie rządowego programu stypendialnego dla naukowców młodego pokolenia oraz absolwentów wybranych ukraińskich uczelni wyższych z dorobkiem naukowym lub doświadczeniem w obszarze biznesu, mediów, aktywności obywatelskiej czy polityki, którzy w ramach pobytu w Polsce byłiby zobowiązani do uczestnictwa w wykładach, seminariach i spotkaniach roboczych z polskimi naukowcami, badaczami, dziennikarzami czy działaczami organizacji pozarządowych, jak również wspólnego przygotowywania raportów i rekomendacji odnośnie wybranych zagadnień w ramach grup o danych specjalizacjach. Zasadnym byłoby przekonanie partnerów ukraińskich do realizacji lustrzanego projektu. Celem takiego przedsięwzięcia byłoby przede wszystkim budowanie trwałych więzów między różnymi środowiskami eksperckimi, wspieranie młodych i ambitnych osób w karierze zawodowej, działanie na rzecz pojednania polsko-ukraińskiego i przełamania bariery informacyjnej. Warto byłoby też opracować system oceny efektywności takiego programu i założenie kwoty stypendium na poziomie pozwalającym na nie podejmowanie innego zatrudnienia przez okres 6, 10 lub 12 miesięcy, tylko skupienie się na pełnym zaangażowaniu się w projekt przez jego uczestników.
- Niezbędne z punktu widzenia ukraińskich dążeń do pogłębienia współpracy ze strukturami Unii Europejskiej jest udzielenie Ukrainie wsparcia technicznego i know-how w zakresie



instytucjonalizacji oraz zarządzania procesami integracji europejskiej, w tym wymiana dobrych praktyk z zakresu funkcjonowania Komitetu Integracji Europejskiej. Jednocześnie należy wystrzegać się jakichkolwiek prób instytucjonalnego umocowania polskiego przedstawiciela w ukraińskich strukturach rządowych.

Polityka gospodarcza:

- Dostrzegalny jest brak szeroko zakrojonych inwestycji polskich przedsiębiorstw państwowych i prywatnych na Ukrainie. Jest to pochodną stereotypów i uprzedzeń, bariery komunikacyjnej, nieprzejrzystego prawa ukraińskiego i wysokiego poziomu korupcji za polską granicą wschodnią. Ta niedostateczna aktywność gospodarcza, w kontekście zaangażowania Warszawy w pomoc polityczną dla Kijowa, szeroko rozumianego interesu narodowego oraz bardzo pozytywnego nastawienia ukraińskiego społeczeństwa do Polaków, może być oceniona jako trącenie historycznej szansy i niewykorzystywanie potencjału. Polski rząd powinien wesprzeć polskich inwestorów, tak prywatnych, jak i państwowych, w ekspansji na ukraińskim rynku. Szczególną rolę z punktu widzenia Warszawy miałyby wejście na ukraiński rynek polskich instytucji finansowych, zwłaszcza banków. Jest to jednak niemożliwe bez współdziałania w tym obszarze z rządem ukraińskim. W grę wchodzi także firmy z obszaru IT, telekomunikacji, budownictwa, doradztwa oraz szeregu innych branż.
- Z dniem 1 stycznia 2016 roku weszła w życie handlowa część Umowy Stowarzyszeniowej pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą — obowiązywać zaczęła umowa o utworzeniu pogłębionej i kompleksowej strefy wolnego handlu pomiędzy UE i Ukrainą (Deep and Comprehensive Free Trade Area, DCFTA). Oczekiwać można w związku z tym wzrostu zainteresowania polskich przedsiębiorstw współpracą z ukraińskimi kontrahentami oraz bezpośrednimi inwestycjami zagranicznymi. Jest to doskonały moment, aby rozważyć wzmocnienie organizacyjne i finansowe Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji przy Ambasadzie RP w Kijowie oraz stworzenie analogicznych placówek przy polskich Konsulatach Generalnych RP na Ukrainie.
- Zaangażowanie polskiego rządu w obszarze gospodarczym powinno skupiać się przede wszystkim na budowie stabilnych, przejrzystych i niedyskryminacyjnych ram instytucjonalnych dla ukraińskiej gospodarki. Należy przykładać szczególną wagę do pomocy technicznej i eksperckiej, niezbędnej przy wdrożeniu postanowień Umowy Stowarzyszeniowej w jej części handlowej. Zniesienie zdecydowanej większości ograniczeń taryfowych i pozataryfowych w handlu pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą otwiera polskim przedsiębiorstwom drogę do restrukturyzacji oraz dywersyfikacji działalności produkcyjnej i usługowej, zwłaszcza przez pryzmat bliskości geograficznej



obu państw. Szczególnego znaczenia w tym kontekście nabiera proces implementacji przez Ukrainę zachodnich standardów w obszarze procedur celnych.

- Warto, by polska pomoc obejmowała szeroki zakres projektów twinningowych, w tym kładła szczególny nacisk na współpracę pomiędzy polskimi i ukraińskimi przedsiębiorstwami, np. w ramach wspólnych wizyt lub staży, których doświadczenia wykorzystać można nie tylko do zacieśniania współpracy polsko-ukraińskiej, ale również w ramach szerszej strategii wzmocnienia pozycji Polski w strukturach UE. Rozważyć należy pilotażowy projekt wsparcia transgranicznej współpracy w sektorach innowacyjnych, zwłaszcza podkarpackiego klastra informatycznego oraz powstającego w Obwodzie Lwowskim sektora IT, z naciskiem na kooperację w zakresie cyberbezpieczeństwa, którego doświadczenia posłużyć mogą do rozwoju dwustronnej współpracy w innych dziedzinach gospodarki.
- Udzielone Ukrainie wsparcie finansowe warto wykorzystać do budowy nowych przejść granicznych lub modernizacji i rozbudowy tych już istniejących. Stanowić będzie to dodatkową korzyść dla polskiej i ukraińskiej gospodarki w postaci zmniejszenia kosztów transportu z Ukrainy do państw Unii Europejskiej i odwrotnie, a także umożliwi zwiększenie przepustowości granicy polsko-ukraińskiej, która cechuje się zwykle długim czasem oczekiwania. Powyższe pozwoli ponadto pozytywnie wpłynąć na rozwój transgranicznej turystyki i wymiany handlowej.

Bezpieczeństwo i energetyka:

- W pierwszej kolejności strategicznym wyzwaniem stojącym przed Polską jest nawiązanie współpracy pomiędzy polskim i ukraińskim przemysłem zbrojeniowym, zanim wyprzedzi nas na tym odcinku konkurencja zagraniczna. Zalecić można rozważenie zaangażowania ukraińskich przedsiębiorstw sektora zbrojeniowego w modernizację sprzętu wojskowego WP, z wykorzystaniem aktualnych doświadczeń konfliktu na Donbasie (m.in. wyposażenie polskich pojazdów opancerzonych w systemy aktywnej ochrony przed pociskami przeciwpancernymi). Otwartą pozostaje wciąż kwestia propozycji nowych, wspólnych projektów. Wykorzystanie ukraińskich doświadczeń i dorobku z ostatnich dwóch lat, zdobywanego w warunkach bojowych, powinno znaleźć się wysoko na liście priorytetów polskiego rządu, nie tylko w obszarze stricte militarnym, ale i naukowo-technicznym.
- Polski rząd nie powinien rezygnować z zaangażowania w szkolenie ukraińskich żołnierzy na terytorium RP. Co więcej, wiele faktów przemawia za zwiększeniem intensywności współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy polskimi i ukraińskimi Wojskami Specjalnymi i służbami odpowiedzial-



nymi za zwalczanie terroryzmu w różnych formach, także związanych z zagrożeniami tzw. wojną hybrydową.

- Kolejną sferą aktywności polskiego Ministerstwa Obrony Narodowej może być zwiększenie liczby przedsięwzięć wojskowych realizowanych wspólnie z Ukrainą, tj. ćwiczeń i manewrów na terytorium RP, jak również udziału we wspólnych operacjach pokojowych i stabilizacyjnych. W połączeniu ze współdziałaniem w zakresie przemysłowym i naukowym, Polska mogłaby odgrywać najważniejszą rolę przy realizowaniu przez Ukrainę przejścia na standardy Sojuszu Północnoatlantyckiego.
- Istotną kwestią pozostają niezmiennie trudności i ograniczenia komunikacyjne pomiędzy Polską a Ukrainą. Warto rozważyć wprowadzanie rozwiązań ułatwiających przekraczanie granicy Polski, będącej jednocześnie zewnętrzną granicą UE, dla przedstawicieli biznesu, naukowców czy dziennikarzy. Niezależnie od tego istnieje potrzeba usprawnienia działania służb na przejściach granicznych. Częste kolejki i długie oczekiwanie są często merytorycznie niczym nieuzasadnione.
- Jedną z najważniejszych dziedzin dla Polski powinny być działania na rzecz rozbudowy połączeń energetycznych pomiędzy Polską i Ukrainą, w tym zwłaszcza rozbudowa możliwości eksportu gazu ziemnego i importu energii elektrycznej. Polski rząd w zakresie projektów energetycznych powinien — w kontekście Ukrainy — kierować się pragmatycznością i wspierać te z nich, które przyniosą korzyść obu krajom.
- Szczególnie interesująco prezentują się plany budowy nowego interkonektora gazowego pomiędzy Polską i Ukrainą. Stworzyłby on dla władz w Kijowie ciekawą alternatywę w kontekście dostaw błękitnego paliwa czy to z Niemiec (co ma miejsce już obecnie w zakresie istniejących zdolności transgranicznych), czy z terminala LNG w Świnoujściu, bądź pływającego gazoportu (FSRU) w Kłajpedzie. Włączenie Ukrainy w powstający Korytarz Północ-Południe pomiędzy Polską i Chorwacją wydaje się naturalne i jeszcze bardziej ograniczyłoby wpływy Gazpromu w regionie. Niemniej w obrębie tego projektu należy sceptycznie podejść do propozycji prezydenta Petro Poroszenki magazynowania gazu z krajów wyszehradzkich na zachodniej Ukrainie. Polska powinna dążyć do tego, by samemu stać się hubem gazowym (tj. centrum magazynowania i obrotu), a projekt ukraiński może być konkurencyjny wobec tej koncepcji.
- Interesująco przedstawia się współpraca polsko-ukraińska w kontekście dostaw ropy naftowej, tj. koncepcji Euroazjatyckiego Korytarza Transportu Ropy Naftowej, z Azerbejdżanu przez Gruzję, Morze Czarne i ropociąg Odessa-Brody połączony z polskim Adamowem, a dalej Płockiem oraz Gdańskiem. Ma ona dziś małą szansę na realizację ze względu na rosyjskie naciski na Azerbejdżan (dostawcę ropy), na Gruzję (nielegalne grodzenia zagrażające ropociągowi Baku-Supsa, tj. przesyłowi ze wschodu na zachód) i Ukrainę (Odessa znajduje się w kleszczach separatystycznego Naddniestrza i okupowanego



Krymu). Niemniej ciekawie przedstawia się możliwość skorygowania wspomnianego wyżej projektu, i dzięki połączeniu ropociągu Odessa-Brody z Adamowem, przesyłu surowca z Polski na Ukrainę, jeżeli ta wyrazi takie zainteresowanie. Szanse na to są spore, ponieważ rząd Arsenija Jaceniuka próbuje wdrażać dywersyfikację w tym zakresie, prowadząc rozmowy m.in. z Turkmenistanem.

- Małe szanse na realizację ma restytucja połączenia elektroenergetycznego pomiędzy Polską i Ukrainą. Władze w Warszawie nie mają środków na odbudowę linii Chmielnicki-Rzeszów po swojej stronie granicy. Pod znakiem zapytania stoi również rozbudowa elektrowni atomowej w Chmielnickim na Ukrainie, z której miałyby pochodzić energia dla Polski. Kwestią sporną jest wpływ takiej inwestycji na polskie górnictwo czy budowę elektrowni atomowej na północy Polski (co wymaga nakładów na sieci przesyłowe podobnie jak restytucja połączenia z zachodnią częścią państwa ukraińskiego).
- Mimo doniesień medialnych o eksporcie węgla z Bogdanki na Ukrainę, polski surowiec raczej nie podbije tego kraju. Ukraińców interesuje import węgla wysokoenergetycznego, na który w Polsce jest dobry zbyt. Także doniesienia o możliwości modernizacji elektrowni nad Dnieprem (większość jest opalana antracytem) pod kątem surowca polskiego ze środków z kredytu, jakiego udzielił Kijowowi rząd Ewy Kopacz, okazały się nieprawdziwe. Mamy więc do czynienia z jednej strony z oporem polskich producentów, z drugiej z oporem rządu Ukrainy.

Polityka informacyjna:

- Zachodzi potrzeba stworzenia skoordynowanej polityki informacyjnej polskiego rządu. Partnerzy ukraińscy powinni rozumieć w sposób jasny i nie pozostawiający pola do jakichkolwiek wątpliwości jaki jest kurs Polski wobec Ukrainy, a także jakie są jej interesy. Wypowiedzi posłów, rządu oraz prezydenta RP muszą być jednoznacznie spójne.
- Głównym wyzwaniem, stojącym przed polskim rządem w tym obszarze, jest brak jakiegokolwiek koordynacji w zarządzaniu przekazem medialnym odnośnie:
 - a) wewnętrznej sytuacji w Polsce,
 - b) polskiej polityki zagranicznej,
 - c) aktywności Polski w ramach Unii Europejskiej,
 - d) działań samej Unii Europejskiej wobec Polski i Ukrainy.
- Rozwiązaniem dla tej sytuacji jest w pierwszej kolejności zbudowanie formalnej, długofalowej strategii państwowej w tym obszarze, uwzględniającej funkcjonowanie bariery językowej i niemal kompletnego braku wiedzy na temat sytuacji sąsiada w obu państwach.
- Wysoce wskazanym wydaje się wsparcie organizacji pozarządowych pracujących w obszarze informacji i mediów oraz podjęcie wysiłków mających na celu wykorzystanie ich



doświadczenia i wiedzy na temat sytuacji na Ukrainie pod kątem aktywności dyplomatycznej czy gospodarczej, a także międzyresortowe konsultacje z nimi projektów w obszarze polityki językowej, kulturowej, historycznej, grantowej i innych przedsięwzięć rządowych.

Polityka historyczna:

- Priorytetem powinno być wzmocnienie inicjatyw z obszaru nauki, historii i sztuki. Programy wymiany przedstawicieli tych środowisk powinny otrzymać dodatkowe środki finansowe, gdyż jest to najbardziej efektywny sposób realizowania pojednania polsko-ukraińskiego.
- W pierwszej kolejności warto powrócić do tematu stworzenia strategii informacyjnej Polski. Dorobek współpracy polskich i ukraińskich środowisk naukowych, w tym historyków, nie jest w żaden sposób szerzej popularyzowany, nie dociera on do społeczeństw i mediów obu państw.
- Szczególnie ważne są wszelkie przedsięwzięcia wspomagające wymianę studentów na wydziałach historii obydwu państw. Będzie to sprzyjać wzrostowi wzajemnego zrozumienia przyszłych elit. Należy sprzyjać pracom polsko-ukraińskiego Forum Historyków, jednocześnie jednakże stymulując wspólne badania i projekty wśród młodzieży.
- Pozytywny stosunek obywateli Ukrainy do Polaków, o którym świadczą badania ukraińskiej opinii publicznej, powiązany jest naszym zdaniem z szeregiem czynników: możliwością podejmowania legalnej pracy w Polsce, liberalną polityką wizową rządu RP, coraz bardziej dostępnym dla Ukraińców systemem szkolnictwa wyższego w Polsce i postawami wielu ekspertów, dziennikarzy czy wolontariuszy z Polski, którzy okazali wielką solidarność wobec wysiłków ukraińskiego społeczeństwa na drodze reform i w kontekście konfliktu zbrojnego na Donbasie. Co ważne, szczególnie dobre nastawianie wobec Polaków jest na Ukrainie Zachodniej, czyli na obszarach szczególnie doświadczonych przez wydarzenia II wojny światowej. Jest to idealny moment, aby podejmować wszelkie działania mające na celu utrzymanie tego stanu i budowanie na nim konsensusu i porozumienia historycznego, w oparciu o prawdę historyczną, ale i czerpiąc z obecnych postaw, doświadczeń i uwarunkowań społeczno-politycznych oraz geopolitycznych.
- Rosyjska propaganda jest jednym z najistotniejszych czynników zagrażających wysiłkom polskiego i ukraińskiego rządu, mających na celu zbliżenie między naszymi narodami. Polskie władze powinny podjąć szczególne kroki, aby ograniczyć do minimum wpływ negatywnych, destrukcyjnych dla polskich interesów narodowych, a inspirowanych zewnątrz operacji informacyjnych. Jest to też kolejne pole do zacieśniania współpracy z partnerem ukraińskim i koordynacji wspólnych działań w tym obszarze.



Pomoc rozwojowa:

- Istotne wydaje się zwiększenie i zintegrowanie oferty polskiej pomocy rozwojowej, a także większa jej promocja. Obecnie Polska jest mało widoczna w tej sferze, jak również w zintegrowanych projektach międzynarodowych donorów. Wysiłki Polski na tym polu należy efektywnie promować w ukraińskich mediach.
- Osoby odpowiedzialne za komunikację z zagranicą i projekty rozwojowe w każdej instytucji powinny należeć do wspólnej sieci, współpracującej ze sobą przy wsparciu MSZ z wyłączeniem zwykłej hierarchii służbowej, co będzie sprzyjać koordynacji udzielanego wsparcia i wymianie informacji pomiędzy instytucjami uczestniczącymi w projektach.
- W 2015 roku rozpoczęła się na Ukrainie reforma samorządowa, która przewiduje przede wszystkim łączenie mniejszych struktur terytorialnych w większe, finansowo samodzielne jednostki. Dla Polski zasadne jest kontynuowanie wsparcia techniczno-organizacyjnego oraz eksperckiego na tym odcinku. Wymiany urzędników i polityków lokalnych są doskonałym sposobem na budowanie długotrwałych, partnerskich relacji i wraz z międzyresortową koordynacją tych działań mogłyby przyczynić się do nawiązania kontaktów biznesowych, a w dalszej kolejności — rozwoju polskich inwestycji na rynku ukraińskim.
- Polski rząd powinien być przygotowany do przekazywania krótkoterminowej pomocy technicznej i finansowej dla rozwiązywania konkretnych problemów we współpracy z ukraińskimi ministerstwami, służbami państwowymi, agencjami czy innymi podmiotami ukraińskimi, zwłaszcza w obszarze zdobywania wiedzy i praktycznego doświadczenia.

